

BR. 0003. 39. 2017. IN

 Urząd Miasta Żyrardowa	Interpelacja, Wniosek radnego RMŻ	Strona 1 Stron 2
---	--	---------------------

URZĄD MIASTA ŻYRARDOWA
BIURO RADY MIASTA ŻYRARDOWA

Wpłynęło dnia: 25.05.2017

Nr akt: 2017 - 14704

Ilość załączników: 1. Wzrosty

Podpis: Wniosek radnegoArkadiusz Sowy.....

URZĄD MIASTA ŻYRARDOWA
SEKRETARIAT

Wpłynęło dnia: 29.05.2017

Nr akt:

Ilość załączników:

Podpis:

z dnia25.maja.2017.r.....

w sprawie: .w sprawie zmiany patronów ulic w Żyrardowie.....

Treść wniosku:

W związku ze zmianami w nazewnictwie żyrardowskich ulic apeluję, by ulica poświęcona Żołnierzom Wyklętym została nazwana ulicą Żołnierzy Niezłomnych. Musimy pamiętać, że żołnierze partyzantki antykomunistycznej zostali odsądzeni od czci przez pacholków moskiewskich, że zostali wyklęci przez zdrajców. Dla nas są bohaterami, dlatego uważam, że czas, by nazywać ich jak bohaterowie na to zasługują bez pejoratywnego odcienia, który może budzić wątpliwości. Uważam, że nazwa Żołnierze Wyklęci spełniła swoją rolę w ukazaniu dramatyzmu losów i bohaterskich czynów żołnierzy drugiej konspiracji. Dla poparcia swego zdania zwrócę uwagę, że wielu historyków skłania się ku nazwie Żołnierze Niezłomni, jako bardziej oddającą cześć, honor i prawdę historyczną.

Następny postulat dotyczy zmiany nazwy ulicy Jedności Robotniczej. Jest to oczywisty relikwitu komunizmu, który miał podkreślić, że robotnicy są awangardą tzw. ruchu rewolucyjnego. W rzeczywistości cierpieli jak cały naród. Gdy opowiadali się w obronie swojej godności władza nie wahała się skierować na bezbronnych czołgi. Ostatecznie to robotnicy doprowadzili do obalenia komunizmu. W dzisiejszych czasach utrzymywanie takiej nazwy jest oczywistym nonsensem, który odziedziczyliśmy po PRL. Bo dlaczego nie miałyby być np. ulicy jedności rolników, inteligentów, jak jest Jedności Robotniczej.

Inną kwestią jest to, że nazwę Jedność Robotnicza nosiła lista komunistyczna w wyborach do Rady Miejskiej w Żyrardowie rozpisanych na jesień 1924 roku (lista prewencyjnie została zawczasu unieważniona). Ten fakt może obejmować tzw. ustawa dekomunizacyjna.

Argumentem za zmianą są także głosy mieszkańców tej ulicy, których mam przyjemność znać.



Zamiast proponuję ulicę Solidarności – wspaniałego ruchu, który zjednoczył nie tylko robotników, ale wszystkich Polaków w walce z czerwonym.

Godnym poparcia jest inicjatywa zmiany nazwy ulicy 1-Maja. Przypomnę, że oba socjalizmy i ten nazistowski jak i bolszewicki obchodziły z wielką pompą Święto Pracy. W przypadku obu tych ustrojów było to święto obłudy i zakłamania, bo jednocześnie łamano prawa pracownicze na masową skalę (np. odmawiając prawa do strajku, czy zmuszając do niewolniczej pracy). Dzisiaj dzień ten tolerowany jest przez Polaków jako jeden z dni długiego weekendu, często najdłuższego nowoczesnej Europy. Nazywanie współcześnie głównej arterii miasta w ten sposób jest reliktem bez uzasadnienia. Proponuję zamiast Aleję Niepodległości.

Proponuję także uczczenie prezydenta Lecha Kaczyńskiego przez nazwanie ulicy, skweru czy ronda. Prezydent zginął wraz 95 przedstawicielami polskich elit w niewyjaśnionej do dzisiaj katastrofie lotniczej w Rosji pod Smoleńskiem. Jestem przekonany, że zasługi tej postaci doceni w pełni historia, ale już teraz w wielu miastach Polski i zagranicą Lech Kaczyński i jego małżonka są upamiętniani. Prezydent Lech Kaczyński jest symbolem rzeczywistej nie teoretycznej suwerenności Polski, dumy narodowej i braku kompleksów w relacjach z innymi narodami.

Dla uczczenia prawdziwych bohaterów, warto kontynuować zmiany nazw ulic, bo nasze życie przede wszystkim publiczne będzie być może mniej zakłamane jeżeli pozbędziemy fałszywych bohaterów. Wiele wskazuje na to, że zmiany takie nie będą zbyt kosztowne, gdyż dowody osobiste zachowają swoją ważność. Pamiętajmy, że prawda jest warta każdej ceny.

Arkiadiusz Sowa

.....
czytelny podpis radnego RMŻ